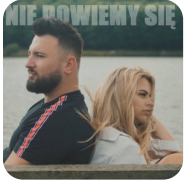


# Nie dowiemy się – Mateuniooo & Kinga Zdybel

Nie dowiemy wcale się,  
Co w życiu dla nas jest pisane  
Ja chciałbym tutaj być,  
Lecz los mi każe żyć gdzieś dalej  
Wiec wezmę rzeczy swe  
Pojadę tam gdzie jest mi dane  
Gdy kręte Drogi dwie,  
Odnajdą w końcu kres zostaniesz  
Pewna decyzje dzisiaj podjąłem,  
Że rzucam wszystko i jade do niej,  
Walizkę pakuje plan w głowie snuje  
Czuje jak serce mi eksploduje  
Wyjeżdżam dziś w nocy, sen miałem proroczy,  
Będę szczęśliwy jeszcze tej nocy  
Jesteś już moja, NASZ DOM, ostoja,  
Ręce splecione, jesteś spełniona?  
Nie dowiemy wcale się,  
Co w życiu dla nas jest pisane  
Ja chciałbym tutaj być,  
Lecz los mi każe żyć gdzieś dalej  
Wiec wezmę rzeczy swe  
Pojadę tam gdzie jest mi dane  
Gdy kręte Drogi dwie,  
Odnajdą w końcu kres zostaniesz  
Gdy przyjechałem, Ciebie ujrzałem  
To w jednej chwili tak oszalałem,  
Ty zamyślona, mocno wtulona,  
Nie powiedziałaś żadnego słowa  
Łzy wypełniały Twe piękne oczy,  
Muśnięcie warg nas pewnie zjednoczy,  
Ty do mnie krótko mówisz przez zęby  
Wcale nie jesteś tutaj potrzebny  
Nie dowiemy wcale się,  
Co w życiu dla nas jest pisane  
Ja chciałbym tutaj być,  
Lecz los mi każe żyć gdzieś dalej

Wiec wezmę rzeczy swe  
Pojadę tam gdzie jest mi dane  
Gdy kręte Drogi dwie,  
Odnajdą w końcu kres zostaniesz  
Jak usłyszałem wszystko co miałem,  
Zabrałem rzeczy i wyjechałem,  
Pogodzić się z tym bardzo nie chciałem  
Wziąłem co było mi dane



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych